

Anna Jagiełło-Szostak

Dyplomacja szczepionkowa Serbii – perspektywa lokalna i globalna

Szybsze tempo szczepień w Serbii w porównaniu z państwami Unii Europejskiej jest wynikiem prowadzonej polityki zagranicznej Aleksandra Vučića i utrzymywania dobrych relacji z Rosją, Chinami, USA i Unią Europejską. W światowym „wyscigu szczepionkowym” Serbia zajmuje obecnie wysokie miejsce pod względem osób wyszczepionych jedną lub dwoma dawkami. Państwo to proponuje swoim obywatelom cztery szczepionki oraz zapowiada produkcję dwóch preparatów przeciw COVID-19. Zachęca także mieszkańców krajów ościennych do przyjęcia szczepionki w Serbii.

Szczepienia w Serbii. Zarówno Serbia, jak i cały region Bałkanów Zachodnich (BZ) zostały mocno doświadczone przez pandemię. Do 16 maja 2021 r. potwierdzono 706 458 zachorowań oraz 6 681 zgonów. Serbia rozpoczęła szczepienia 24 grudnia 2020 r. – najszybciej w regionie BZ. Według danych rządu serbskiego do połowy maja zaszczepiono ponad 4,04 miliona obywateli, z których 1,75 mln (25,2%) przyjęło obie dawki, a jedną 2,28 mln (32,9%)¹. Według wskazań premier Any Brnabić najwięcej zaszczepionych osób jest w Belgradzie – ponad 60%, a tylko 8% m.in. w gminach Tutin czy Nowy Pazar.

Mieszkańcy Serbii mogą skorzystać z czterech szczepionek: AstraZeneca, Sinopharm, Pfizer-BioNTech oraz Sputnik V. Od 21 kwietnia 2021 r. każdy obywatel Serbii może przyjechać do dowolnego miejsca szczepień w rajku i przyjąć preparat bez umawiania na wizytę, a od 12 maja zaszczepieni obywatele otrzymują cyfrowy „zielony certyfikat”, który jest potwierdzeniem szczepienia i testów na COVID-19. Badania przeprowadzone przez czasopismo „Nova srpska politička misao” (NSPM), które ukazały się w tygodniku „Vreme”, wskazują, że 32,4% obywateli wyraża chęć zaszczepienia, 37,8% rozważa i czeka, a 27,1% odmawia szczepienia². Dochodzi zatem do paradoksu: z jednej strony państwo dysponuje bardzo dużą liczbą szczepionek, z drugiej zaś mieszkańcy niechętnie poddają się wakcytacji, co przypuszczalnie ma związek z brakiem zaufania do polityki antycovidowej rządu oraz z wcześniejszymi kontrowersjami wokół preparatu AstraZeneki czy też chińskiej szczepionki, która miałyby nie zapewniać wysokiego poziomu ochrony.

Ze względu na wyhamowanie tempa szczepień rząd serbski, z inicjatywy prezydenta, 6 maja 2021 r. przyjął Dekret o zachętach do szczepień oraz zapobieganiu i zwalczaniu choroby zakaźnej COVID-19. Jego celem jest zmotywowanie obywateli do szczepień, uzyskania odporności stadnej, powstrzymanie epidemii, przywrócenie podstawowych funkcji systemu opieki zdrowotnej oraz otwarcie gospodarki. Z kolei wsparcie finansowe dla osób, które do 31 maja otrzymają co najmniej jedną dawkę szczepionki, wynosi 3000 dinarów (ok. 25 euro).

Perspektywa lokalna. Należy wskazać, że A. Vučić mocno podkreśla regionalne znaczenie walki z wirusem, a jego polityka ukierunkowana jest na pomoc i współpracę z sąsiednimi państwami; jednocześnie jednak wysuwane są oskarżenia o populizm, prowokację polityczną oraz ocieplanie wizerunku przed kolejnymi wyborami prezydenckimi. Pod koniec marca 2021 r. rozpoczęto szczepienia cudzoziemców, co spowodowało także przyjazdy zainteresowanych z Bośni i Hercegowiny, Albanii, Czarnogóry, Macedonii Północnej i Chorwacji. Obcokrajowcy mogli się zaszczepić m.in. na zaproszenie serbskiej Izby Handlowej lub zarejestrować się poprzez rządowy portal.

Ponadto Serbia dostarczyła szczepionki do Macedonii Północnej, Kosowa, Czarnogóry oraz Bośni i Hercegowiny, co niewątpliwie promuje to państwo na arenie lokalnej, utrwalając tym samym wizerunek zarówno Serbii, jak i A. Vučića jako zaangażowanego przywódcy regionalnego, który dąży do zapewnienia pokojowych relacji i stabilizacji w regionie. Na początku marca 2021 r. prezydent dostarczył do Sarajewa 5000 szczepionek firmy AstraZeneca, w kolejnym terminie przekazał darowiznę na rzecz Republiki Serbskiej, a na początku kwietnia rząd

¹ Our World in Data, *Mapa szczepień: Serbia*, 16.05.2021, www.ourworldindata.org [16.05.2021].

² N. Rujević, *Cijepljenje u Srbiji u raljama politike*, dw.com, 30.01.2021, <https://www.dw.com/hr/cijepljenje-u-srbiji-u-raljama-politike/a-56391290> [30.04.2021].

podjął decyzję o wysłaniu kolejnych 20 000 szczepionek do kantonu Sarajewo. Polityka szczepionkowa Serbii wywołała negatywne komentarze w BiH i oskarżenia o pseudosolidarność, przekazywanie niechcianej szczepionki oraz działania propagandowe rządu. Z kolei wsparcie Serbii dla Macedonii Północnej i Czarnogóry (a także przekazanie preparatów Pfizer i Sputnik V) przez obie strony postrzegane jest jako akt solidarności. Inaczej wygląda kwestia pomocy Serbii dla północnego Kosowa – wysłanie tam szczepionek, a następnie zapowiedzenie przez A. Vučića rozpoczęcia programu szczepień wywołało polityczne napięcie między oboma państwami.

W obecnej sytuacji rządzący w Serbii próbują odbudować jej pozycję i nadszarpniętą reputację z okresu wojen w latach 90., państwo jest bowiem wciąż oskarżane o czystki etniczne i nacjonalistyczną politykę. Prezydent Serbii podkreśla, iż wzajemne poleganie na sobie państw regionu jest kluczem nie tylko w walce z epidemią, ale także w bilateralnych relacjach politycznych i ekonomicznych.

Perspektywa globalna. Dotychczasowa wielowektorowa polityka zagraniczna Serbii i dążenia do budowy i utrzymania dobrych relacji pomiędzy Chinami, Rosją, Unią Europejską i USA wydaje się przynosić rezultaty. Według danych Our World in Data Serbia znajduje się na 10. miejscu na świecie pod względem w pełni wszczepionych osób, a 4. w Europie. Przed Serbią znalazły się: Izrael, Wielka Brytania, Chile, Stany Zjednoczone, Bahrajn, Węgry, Malta, Urugwaj, a za nią m.in. Niemcy, Francja, Polska czy Turcja. Jak do tej pory Serbia otrzymała ponad 3,5 miliona szczepionek, z których 2,5 miliona to preparaty firmy Sinopharm, 207 600 – AstraZeneca, 448 815 – Pfizer i 242 400 – Sputnik V. Serbia przystąpiła do globalnej inicjatywy COVAX zaangażowanej w system dystrybucji wakcyny. W pierwszej połowie 2021 r. powinna w ramach wspomnianego programu otrzymać 345 600 dawek szczepionek AstraZeneca.

Wydaje się jednak, że w serbskich mediach zaangażowanie Chin i Rosji jest mocniej akcentowane niż współpraca z państwami zachodnimi. Ma to także wydźwięk polityczny ze wskazaniem na to, że Serbia bardzo dobrze radzi sobie bez Unii Europejskiej. Mimo to, jako pierwsza szczepionkę Pfizera przyjęła premier Serbii A. Brnabić, co może być postrzegane jako ukłon w stronę Zachodu. Z kolei sam prezydent A. Vučić otrzymał pierwszą dawkę szczepionki Sinopharm, a przewodniczący parlamentu Ivica Dačić – Sputnik V. W czasie pandemii Serbia wskazuje głównie na wsparcie z Chin, które poprzez pomoc finansową i humanitarną utrwalają wizerunek najważniejszego gracza na tym terenie. Według Belgrade Centre for Security Policy 75% badanych uważa, że to Chiny udzieliły Serbii największej pomocy w walce z COVID-19, 10% wskazuje Rosję a tylko 3% badanych wyraża taką opinię o Unii³. Tym samym UE przedstawiana jest w mediach jako pasywny gracz w regionie, pomimo że przeznaczyła ponad 17,6 mln euro wsparcia dla serbskiego systemu opieki zdrowotnej podczas epidemii. Ponadto jednym z najważniejszych oficjalnych celów serbskiej polityki zagranicznej miało być wstąpienie do Unii, jednak procesowi negocjacji nie pomaga relacja z Chinami. Wcześniejsze działania Pekinu nazwane „dyplomacją maseczkową” i uznawane za pomoc humanitarną przerodziły się w „dyplomację szczepionkową”. Serbia jako pierwsza w Europie zaczęła szczepić chińskim preparatem, szybciej niż pozostałe państwa (ze względu na brak zatwierdzenia tej wakcyny przez UE). Państwo zapowiedziało także rozpoczęcie produkcji szczepionek Sinopharm w październiku 2021 r. przy współudziale Chin i Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Dystrybucja miałaby się odbywać w pierwszej kolejności w Serbii i regionie. Podobnie rząd serbski inwestuje w szczepionkę rosyjską – Rosyjski Fundusz Inwestycji Bezpośrednich oraz serbski Instytut Wirusologii, Szczepionek i Surowic Torlak doszły do porozumienia w sprawie jej produkcji w Serbii. Planowane jest wyprodukowanie 4 mln dawek Sputnika V do końca maja 2021 r.⁴

Postawa Serbii została dostrzeżona przez międzynarodowe instytucje. Dyrektor UNICEF na Europę i Azję Środkową Afshan Khan wskazał, iż Serbia jest wzorem do naśladowania dla całego świata. Z kolei Dyrektor Regionalny WHO w Europie Hans Kluge pochwalił determinację prezydenta A. Vučića do inwestowania w rozwój belgradzkiego Instytutu Torlak oraz za wiodącą rolę, jaką odgrywa Serbia w odpowiedzi na walkę z pandemią.

³ Belgrade Centre for Security Policy, *Serbia in the jaws of the Covid-19 pandemic*, December 2020, <https://bezbednost.org/wp-content/uploads/2020/12/covid-eng-02.pdf>.

⁴ The Government of the Republic of Serbia, Production of Sputnik V at Torlak may start at end of May, 16.04.2021, <https://www.srbija.gov.rs/vest/en/171201/production-of-sputnik-v-at-torlak-may-start-at-end-of-may.php> [7.05.2021].

Konkluzje. W światowym „wyścigu szczepionkowym” Serbia zajmuje wysokie miejsce. Można wskazać, że przeciwnicy prezydenta Serbii określają jego politykę jako populistyczną i nawiązują do wzmocnienia autorytarnych tendencji przy jednoczesnym uzyskiwaniu wiarygodności międzynarodowej. Na uwadze należy mieć także zbliżające się w 2022 r. wybory prezydenckie i wybory samorządowe w Belgradzie oraz możliwe przedterminowe wybory parlamentarne. Walka rządu serbskiego z pandemią może być także postrzegana jako kształtowanie pozytywnego wizerunku Serbii jako samodzielnego i sprawnego państwa oraz wzmocnienie obrazu A. Vučića jako odpowiedzialnego przywódcy w czasie sytuacji kryzysowych. Premier A. Brnabić uważa, że w przypadku szczepień nie ma miejsca na politykę, ale na solidarność z krajami ościennymi. Z jednej strony dotychczasowa polityka manewrowania rządu serbskiego między dużymi graczami międzynarodowymi przyczyniła się do szybkiego tempa szczepień. Trzeba podkreślić, że Serbia opierała się nie tylko na pomocy UE w walce z COVID-19, ale też na współpracy, zwłaszcza z Chinami i Rosją, co przyczyniło się do zdywersyfikowania dostaw szczepionek. Z drugiej zaś strony polityka szczepionkowa Chin i Rosji wskazuje na chęć umocnienia swoich wpływów nie tylko w Serbii, ale także w całym regionie. Ponadto Rosja może być „zazdrosna” o dobre relacje serbsko-chińskie.

Opinie wyrażone w publikacji prezentują wyłącznie poglądy autora i nie mogą być utożsamiane ze stanowiskiem Instytutu Europy Środkowej.

***Dr Anna Jagiełło-Szostak** – autorka komentarza gościnnego, Instytut Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Wrocławski.